

UZASADNIENIE

W grudniu 2019r. odbywał się szczyt klimatyczny krajów Unii Europejskiej. Kraje Wspólnoty poza (...) zobowiązały się do 2050r. do tzw. neutralności klimatycznej, która miała polegać między innymi na odejściu od węgla. W związku ze poglądem (...) aktywiści G. postanowili zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażonym przez (...) M. M.. Dnia 13 grudnia 2019 roku G. B., N. B., E. K. i J. K. udali się do kompleksu leśnego znajdującego się w pobliżu „(...)”. Tam około godz.4.30 na jednym z kominów (...) wyświetlali przez około 15-20 minut za pomocą projektora twarz M. M. z podpisami „Serio?!”, (...). Fakt ten został ujawniony przez służby ochrony kopalni i elektrowni. Zamknięto wjazdy i udano się do kompleksu leśnego. Na miejscu ujawniono pojazd oraz osoby. Po wylegitymowaniu okazało się, że są to obwinieni G. B., N. B., E. K. i J. K.. Przy obwinionych ujawniono między innymi projektor oraz agregat prądotwórczy.

(dowód: częściowo wyjaśnienia G. B. k. 183-184, N. B. k. 184, E. K. k. 184, J. K. k. 184, zeznania świadka M. W. k. 184 odw, zeznania K. J. k. 184 odw - 185., k. 24-25, zeznania F. B. k. 185 k. 23-24., notatki urzędowe k. 1,2,58-60, 65, dokumentacja fotograficzna k. 27-34, płyta k. 85)

G. B. ma (...)lat. Nie był karany, nie leczył się (...).

W toku postępowania nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, aczkolwiek nie kwestionował swojej obecności w kompleksie leśnym w pobliżu (...). Nadto oświadczył, że chciał zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażonemu przez (...) o nieprzystąpieniu do pakietu neutralności klimatycznej.

(dowód: oświadczenie i wyjaśnienia obwinionego k. 183-184)

N. B. ma (...) lat. Nie była karana, nie leczyła się (...).

W toku postępowania nie przyznała się do zarzucanego jej czynu, aczkolwiek nie kwestionowała swojej obecności w kompleksie leśnym w pobliżu (...). Nadto oświadczyła, że chciała zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażonemu przez (...) o nieprzystąpieniu do pakietu neutralności klimatycznej.

(dowód: oświadczenie i wyjaśnienia obwinionej k. 183-184)

E. K. ma (...) lat. Nie była karana, nie leczyła się (...).

W toku postępowania nie przyznała się do zarzucanego jej czynu, aczkolwiek nie kwestionowała swojej obecności w kompleksie leśnym w pobliżu(...). Nadto oświadczyła, że chciała zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażonemu przez (...) o nieprzystąpieniu do pakietu neutralności klimatycznej.

(dowód: oświadczenie i wyjaśnienia obwinionej k. 183-184)

J. K. ma (...) lata . Nie była karana, nie leczyła się (...).

W toku postępowania nie przyznała się do zarzucanego jej czynu, aczkolwiek nie kwestionowała swojej obecności w kompleksie leśnym w pobliżu (...). Nadto oświadczyła, że chciała zaprotestować przeciwko stanowisku wyrażonemu przez (...) o nieprzystąpieniu do pakietu neutralności klimatycznej.

(dowód: oświadczenie i wyjaśnienia obwinionej k. 183-184)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że obwinieni byli w dniu 13 grudnia 2019 roku w okolicach (...) i wyświetlili za pomocą projektora twarz M. M. z podpisem „Serio?!” „S.!!”. Co prawda oświadczyli, że nie przyznają się do zarzucanego im czynu aczkolwiek nie kwestionowali swojej obecności w kompleksie leśnym. Nadto

oświadczyli, że chcieli zaprotestować przeciwko polityce klimatycznej rządu. Wyjaśnienia obwinionych w zestawieniu z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków, notatek urzędowych, dokumentacji fotograficznej tworzą logiczny ciąg wydarzeń i nie budzą wątpliwości. Uznać zatem należało, że stan faktyczny w przedmiotowej sprawie jest praktycznie bezsporny. Sąd przyjął zatem, że obwinieni brali udział w wyświetlaniu twarzy (...)

Zanim jednak Sąd przejdzie do omówienia kwestii sprawstwa i wypełnienia przez obwinionych znamion przepisu art. 63 a § 1 k.w. należałoby wspomnieć o kontekście, czasie i ratio legis wprowadzenia tego przepisu. Przepis srt. 63a k.w. wprowadzony został do kodeksu wykroczeń ustawą z dnia 28 lipca 1983 r. o zmianie niektórych przepisów z zakresu prawa karnego i prawa o wykroczeniach, czyli sześć dni po formalnym zniesieniu stanu wojennego. Celem jego było uniemożliwienie ludziom protestowania poprzez między innymi roznoszenie ulotek czy umieszczanie plakatów przeciwko władzy ludowej. Stanowił instrument walki politycznej i ograniczać możliwości działania ówczesnej opozycji demokratycznej. Zatem uniemożliwiała to co dzisiaj jest zagwarantowane w Konstytucji RP. Pamiętać jednak należy, że przepis obowiązuje do dzisiaj i poszukując jego ratio legis stwierdzić należy, że ma on zapobiegać zaśmiecaniu lub umieszczaniu określonych treści wbrew woli właścicieli lub zarządców nieruchomości.

Przechodząc już stricte do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy, Sąd przeanalizował zachowanie obwinionych pod kątem wypełnienia znamion art. 63a § 1 KW. Po pierwsze należało się zastanowić czy wyświetlenie hologramu będzie wypełniało znamię „umieszcza”. Budziło to bowiem wątpliwości w doktrynie. Sąd przyjmuje tu za poglądem przedstawionym w komentarzu do K.W. pod red D. z 2019r. że „jeżeli hologram zawiera napis lub rysunek (ale już nie samo zdjęcie), w przypadku wyświetlenia go na jakimś stałym podłożu należy chyba przyjąć, że sprawca umieszcza go”. Trudno bowiem byłoby uzasadnić wyłączenie takiego sposobu nanoszenia napisów czy rysunków, skoro inne nietrwale (niepowodujące żadnych zmian w strukturze ściany czy innego podłoża) i łatwe do odwrócenia sposoby są penalizowane. Zatem Sąd uznał, że obwinieni wyświetlając twarz M. M. formalnie wypełnili znamiona art. 63 a § 1 k.w. Jednakże dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego należało ocenić czy zachowanie obwinionych rzeczywiście godzi w przedmiot ochrony tej normy, a jeżeli tak, to w jakim zakresie i czy zachowanie obwinionych wypełnia ogólne znamiona wykroczenia z art. 1 § 1 kw. Zdaniem Sądu nie wypełnia z uwagi na brak społecznej szkodliwości czynu. Świadczy o tym kilka przesłanek, które Sąd przedstawi w dalszych rozważaniach.

Przede wszystkim pamiętać należy, że art. 54 Konstytucji RP gwarantuje każdemu wolność wyrażania swoich poglądów. Również stanowiąca część polskiego porządku prawnego Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej EKPC) w art. 10 zapewnia każdemu prawo do wolności wyrażania opinii. Zachowanie obwinionych stanowiło niewątpliwie przejaw korzystania z wolności wyrażania opinii w przestrzeni publicznej. Prawo to obejmuje, co oczywiste, możliwość krytycznej oceny działalności organów władzy publicznej i manifestowania tego w każdej pokojowej formie. W demokratycznym państwie prawa, w przestrzeni publicznej musi być możliwe swobodne prezentowanie swojego stanowiska i opinii. Należy mieć na uwadze, na co wielokrotnie zwracał uwagę w swoim orzecznictwie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej ETPC), iż władze publiczne powinny w każdych okolicznościach wykazywać odpowiedni poziom tolerancji dla pokojowych zgromadzeń i prezentowanych przez jego uczestników poglądów, niezależnie od tego, że ich odbywanie wiązać się może z zaburzeniami porządku publicznego (zob.m.in. wyrok ETPC z dnia 26 kwietnia 1991 r. w sprawie E. przeciwko (...), wyrok ETPC z dnia 3 października 2003 r. w sprawie K. przeciwko (...)). Art. 10 EKPC obejmuje ochroną nie tylko "klasyczne" sposoby ekspresji (wypowiedzi słowne i pisemne), ale i nowoczesne środki komunikacji (do których zaliczyć można wyświetlane w przestrzeni publicznej projekcje i hologramy) oraz wypowiedzi o charakterze symbolicznym. W orzecznictwie ETPC dopuszczalnym elementem publicznej debaty są zachowania i działania, które daleko bardziej niż zachowanie obwinionych ingerują w porządek publiczny (na takie ugruntowane stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje I. K., Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W. 2010, s. 36-37 i powołane tam orzecznictwo ETPC: wyrok z dnia 25 listopada 1999 r. w sprawie H. i H. przeciwko (...)(protest przeciwko polowaniu), wyrok z dnia 23 września 1998 r. w sprawie (...) i inni przeciwko (...) (protest przeciwko budowie autostrady), wyrok z dnia 4 maja 2000 r. w sprawie D. i inni przeciwko (...) (blokowanie

statków wielorybicznych), wyrok z dnia 18 marca 2003 r. w sprawie L. przeciwko (...) (blokowanie dojazdu do bazy wojskowej]]).

Obecnie, za przedmiot ochrony normy art. 63a kw uważa się w doktrynie prawa wykroczeń porządek publiczny, rozumiany jako estetyka miejsca publicznego chronione przed oszpeccaniem ich plakatami, afiszami, ogłoszeniami (M. B., w: M. B., W. R., Kodeks wykroczeń, 2016, s. 541) oraz porządek publiczny pojmowany jako prawo do dysponowania miejscem publicznym, przysługujące podmiotowi zarządzającemu danym miejscem (por. G. K. A. W., Kodeks wykroczeń, 2002, s. 221; P. K. K. w: M. M., Kodeks wykroczeń, 2009, s. 237-238). Zachowanie obwinionych trudno traktować jako istotnie godzące w estetykę miejsca publicznego, po pierwsze dlatego, że stanowiło wyraz realizacji konstytucyjnego prawa do swobodnego wyrażania swoich poglądów w przestrzeni publicznej, a po drugie, że było to działanie krótkotrwałe do tego w warunkach nocnych gdzie tak naprawdę poza pracownikami elektrowni nikt tego nie widział.

W kontekście powyższego, nie sposób ocenić zachowania obwinionych, jako niemieszczącego się w granicach wolności słowa, w debacie prowadzonej w przestrzeni publicznej. Oceniając więc racjonalnie skutki zastosowania art. 63a kw wobec osób korzystających z wolności słowa w przestrzeni publicznej, należy zawsze mieć na uwadze jak łatwo tutaj doprowadzić do instrumentalizacji tej normy i powrotu do jej pierwotnej ratio legis, czego w pluralistycznym porządku demokratycznym należy zdecydowanie unikać. Obecnie przedmiotowy przepis wykorzystywany winien być przed wszystkim jako instrument walki z umieszczaniem w przestrzeni publicznej, wbrew woli właścicieli lub zarządców miejsc publicznych, rozmaitych materiałów reklamowych, handlowych czy promocyjnych, chroniąc prawo własności, a nie jako norma limitująca wolność słowa i debaty publicznej.

Zachowanie obwinionych, niezależnie od wypełnienia znamion wykroczenia z art. 63a § 1 kw, należało więc ocenić przez pryzmat znamion ogólnych wykroczenia (art. 1 § 1 kw), w świetle cennych społecznie wartości i podstawowych praw obywatela. Bowiem tylko w przypadku naruszenia takich wartości można stwierdzić karygodność zachowania, jako istoty czynu zabronionego.

Istotnym dla oceny społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu jest również to, że wyświetlany wizerunek nie był obraźliwy, zniekształcony. Trudno tu więc mówić o naruszeniu jakiegokolwiek estetyki bloku elektrowni.

Estetyka obiektu nie może też być dobrem nadrzędnym w stosunku do wolności słowa i prawa do protestu szczególnie w tak ważnym temacie jak ziemski klimat. Tym bardziej, że zmiana estetyki nie była stała i obraźliwa dla kogokolwiek. Przybrała formę pokojowego, kulturalnego protestu przeciwko polityce polskiego rządu w sprawie klimatu. Pamiętać również, że obwinieni nie weszli na teren elektrowni tylko wyświetlili hologram z pobliskiego lasu.

Na zakończenie przedmiotowych rozważań trzeba podnieść jeszcze jeden, bardzo ważki argument. (...)R. w pewien sposób uwzględnił postulaty protestujących podpisując porozumienie ze związkami zawodowymi kopalń o ich wygaszaniu i zamknięciu do 2050 roku.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że zachowanie obwinionych nie było karygodne i tym samym uniewinnił ich od zarzucanego im czynu.

W związku z tym rozstrzygnięciem Sąd był zobligowany do zwrotu rzeczy zatrzymanych przy obwinionych w chwili czynu.

Zgodnie z treścią art. 119 § 2 pkt 1 k.p.w., w razie uniewinnienia obwinionego lub umorzenia postępowania, koszty postępowania w sprawie, w której wniosek o ukaranie złożył oskarżyciel publiczny, ponosi odpowiednio Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego. Wobec powyższego kosztami postępowania należało obciążyć Skarb Państwa.